

# Andrzej Pepłoński

---

## Polski wywiad wojskowy w okresie bitwy warszawskiej w sierpniu 1920 r.

---

Niepodległość i Pamięć 2/2 (3), 39-49

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Peplowski

## Polski wywiad wojskowy w okresie bitwy warszawskiej w sierpniu 1920 r.

Rozpoznaniem sił sowieckich zbliżających się do Warszawy w połowie 1920 roku, zajmował się Oddział II Naczelnego Dowództwa WP i podległe mu Oddziały II funkcjonujące na szczeblu frontów, armii i niższych związków taktycznych. Podczas trwającej już ponad rok wojny polski wywiad wojskowy zdobył znaczne doświadczenie i wypracował odpowiednie metody działania. Dlatego w okresie poprzedzającym bitwę warszawską jak również podczas jej trwania nie wprowadzono istotnych zmian w funkcjonowaniu naszego wywiadu. Struktura i zadania centrali jak również podległego aparatu wywiadowczego i kontrwywiadowczego, pomimo wprowadzenia pewnych korekt, zostały zachowane i były zbliżone do obowiązujących w okresie rozpoczęcia polsko-bolszewickich działań zbrojnych w połowie lutego 1919 roku. Zmiany polegały z reguły na zwiększaniu obsady personalnej i tworzeniu wyspecjalizowanych ogniw wywiadowczych. Ze względu na rozmiary artykułu nasze rozważania ograniczymy do przedstawienia ważniejszych aspektów funkcjonowania wywiadu ofensywnego<sup>1</sup>.

W okresie wycofywania naszych wojsk w kierunku Warszawy, wprowadzono pewne zmiany w organizacji centrali Oddziału II NDWP. Były one związane z rozwojem sytuacji na froncie wschodnim a także wzrostem działalności wywrotowej wewnątrz kraju i koniecznością śledzenia sytuacji politycznej w poszczególnych państwach europejskich. Istniejące i powstające placówki w postaci misji i attache wojskowych oceniały stosunek poszczególnych państw do trwającej wojny oraz podejmowały przedsięwzięcia mające na celu ułatwienie dostaw wojskowych kierowanych do Polski.

Podstawowe znaczenie miały informacje o zamierzeniach sowieckich, dyslokacji oddziałów na poszczególnych odcinkach frontu, następujących przesunięciach sił. Rozpoznanie sytuacji na zapleczu frontu wschodniego, stanu rezerw, ruchu transportów wojskowych z głębi Rosji Sowieckiej prowadziła centrala Oddziału II NDWP, placówki wywiadowcze organizowane przez poszczególne Oddziały II frontowe oraz siatki konspiracyjne Polskiej Organizacji Wojskowej podporządkowane Komendzie Naczelnej III w Kijowie. Informacje o znaczeniu wojskowym zdobywane przez cały aparat wywiadowczy a także cywilne organy bezpieczeństwa, trafiały do Biura Wywiadowczego Oddziału II NDWP. Na szczeblu centrali funkcjonowały również inne komórki organizacyjne, które uczestniczyły w całości kształceniu przedsięwzięć wywiadowczych podejmowanych przez Oddział II.

---

<sup>1</sup> Por. A. Peplowski, *Oddział II Sztabu Generalnego NDWP. Zarys organizacji i działalności /1919-1920/, WPH, nr 1/2 1994, s. 88-103.*

W połowie 1920 roku organizacja centrali Oddziału II NDWP przedstawiała się następująco. Szefem Oddziału II NDWP był mjr szt. gen. Karol Bołdeskuł. Podlegały mu następujące ogniwa: Sekcja I - Biuro Ewidencyjne, Sekcja II - Biuro Wywiadowcze, Sekcja III - Biuro Prasowe, Sekcja IV - Biuro Szyfrowe, Sekcja V - Biuro Polityczne, Sekcja VI - Propaganda i opieka nad żołnierzami, oraz adiutantura. Ogółem centrala Oddziału II liczyła wówczas 109 oficerów<sup>2</sup>.

Podstawową rolę w organizowaniu wywiadu odgrywała Sekcja II - Biuro Wywiadowcze. Jego szefem był mjr Ignacy Matuszewski. Składała się z kilku komórek. Były to wydziały: I Organizacyjny, II Ofensywny A, III Ofensywny B, IV Ofensywny C, V Defensywny, VI Propagandy zewnętrznej, VII Wewnętrzny. Zadania związane z prowadzeniem wywiadu przeciwko Rosji Sowieckiej wykonywał Wydział IV /Ofensywny C/. Szef tego wydziału sprawował ogólną kontrolę nad działalnością oddziałów II frontów wschodnich i ich organizacją. Ponadto do jego obowiązków należało ogólne kierownictwo nad wywiadem "dalekim" - chodziło przede wszystkim o Japonię, Chiny, Persję, Turcję i Syberię. Wydział składał się z trzech referatów. Referat I północny nadzorował działalność Oddziału II Frontu Litewsko-Białoruskiego oraz organizował wywiad na terenie Litwy, Białorusi, Łotwy, Estonii i Finlandii. Referat II wschodni kontrolował działalność Oddziału II Dowództwa Frontu Galicyjskiego, ponadto organizował wywiad na terenie Ukrainy i "Rosji Denikowskiej", Kubania, Kaukazu oraz w rejonie Donu. 1 listopada 1919 roku w wydziale tym było zatrudnionych tylko kilku oficerów. Kierował nim por. Wacław Jądzejewicz, referentami byli: por. Szt.Gen. Tadeusz Schaetzel, ppor. Adam Rudnicki, ppor. Wacław Mongrid<sup>3</sup>.

Wywiad ofensywny w kierunku wschodnim wspierały pozostałe wydziały. Wydział I Organizacyjny składał się z czterech referatów. Referat I zajmował się organizowaniem służby wywiadowczej, wprowadzał zmiany w funkcjonowaniu oddziałów II frontów. Referat II szkolenia zbierał dane i wnioski mające związek z wyszkoleniem wywiadowców, organizował kursy dla wywiadowców i kurierów oraz opracowywał instrukcje wywiadowcze dla oddziałów piechoty i artylerii. Do jego zadań należało także współdziałanie z polskimi instytucjami za granicą w sprawach wywiadowczych oraz zachęcanie społeczeństwa do przekazywania władzom informacji mających znaczenie wywiadowcze. Referat II zajmował się wykorzystywaniem techniki w prowadzeniu wywiadu. W rzeczywistości chodziło o zaopatrzenie placówek wywiadowczych w materiały wybuchowe oraz przekazywanie im instrukcji użycia tych środków. Największą wagę przywiązywano do doskonalenia metod utajniania i odczytywania raportów wywiadowczych, przygotowywanie odpowiednich środków chemicznych /atramenty/ oraz zaopatrzenie podległych oddziałów II w sprzęt i materiały fotograficzne. Pracami wydziału organizacyjnego na początku 1920 roku kierował kpt. Gżejewski, referentami byli kpt. Szt.Gen. Stefan Benedykt, por. Roman Michałowski, ppor. Zajączkowski i ppor. Ignacy Wądołowski.

Cechą charakterystyczną prac organizacyjnych w okresie poprzedzającym bitwę warszawską było dążenie do zachowania ciągłości rozpoznania i zapewnienie stałego dopływu informacji z frontu i jego zaplecza.

---

2 Notatka pt. Oddział II NDWP, CA MSW Z-1/53.

3 Tamże.

Zadania te organizowały oddziały II frontów i podległy im aparat wywiadowczy na szczeblu armii, grup i dywizji. Sekcje ofensywy w oddziałach II poszczególnych dowództw dysponowały oficerami i podoficerami wywiadowczymi w pułkach, batalionach i kompaniach. Aby zapewnić dopływ wiadomości o oddziałach sowieckich biorących udział w walkach na froncie, cały aparat wywiadowczy wykorzystywał wszystkie dostępne środki zdobywania informacji jak patrole wywiadowcze, podsłuch telefoniczny i telegraficzny, radio-wywiad, zdobywanie jeńców, przesłuchiwanie uciekinierów itd. Informacji z zaplecza frontu miały dostarczać placówki wywiadowcze tworzone zarówno przez Biuro Wywiadowcze jak i poszczególne oddziały II, a przede wszystkim wywiad POW. W związku z ciągłym wycofywaniem polskich sił, stałym przedsięwzięciem podejmowanym przez poszczególne sekcje ofensywne oddziałów II było pozostawienie rezydentów i uruchamianie placówek wywiadowczych, które miały rozpocząć działalność po wkroczeniu bolszewików. Dowództwo Frontu Południowo-Wschodniego poleciło 18 lipca 1920 roku przystąpić do wykonania tego zadania oraz wytyczyło rejony rozpoznania dla Oddziałów II 3, 2 i 6 Armii. Obawiano się wówczas, że po zawarciu rozejmu i utworzeniu strefy neutralnej, zostanie zerwany kontakt z nieprzyjacielem oraz ograniczone będą możliwości wykorzystywania radiowywiadu. 19 lipca Oddział NDWP przydzielił na ten cel kwotę 100.000 mkp. Kwota ta miała być przeznaczona na opłacenie 10 wywiadowców oraz rezydentów i placówek a także na nagrody za schwytanie jeńców, oficerów sowieckich<sup>4</sup>.

Jednocześnie zostały wydane szczegółowe rozkazy określające nowe zasady sporządzania raportów wywiadowczych. Duży nacisk położono na ujednoczenie meldunków tygodniowych, które miały od tej pory zawierać następujące dane: nazwy i liczebność oddziałów sowieckich jakie przybyły na linię frontu, dyslokacja pułków i miejsce postoju sztabu, stan liczebny poszczególnych oddziałów. W przypadku pociągów pancernych należało podawać: dyslokację i nazwę pociągu, nazwisko dowódcy i komisarza, liczebność załogi, ilość dział i karabinów maszynowych, stan lokomotywy, ilość wagonów, nastrój załogi. Duży wysiłek położono na informacje o stanie uzbrojenia poszczególnych oddziałów, stanie zapasów i rozmieszczeniu składów amunicji, przeciętnej ilości naboju na każdego żołnierza na froncie, przeciętnej ilości pocisków przypadających na działo, baterię oraz sposób zaopatrzenia w amunicję. Informacje te były uzupełniane danymi o stanie umundurowania i zaprowiantowania. Istotne były wiadomości o nastrojach wojska, a zwłaszcza na temat dyscypliny, karności, wartości bojowej, stosunku żołnierzy do przełożonych i odwrotnie, wpływu agitacji partyjnej. Ponadto ważne były informacje o składzie narodowościowym oddziałów i stosunku żołnierzy sowieckich do ludności miejscowej. Kolejne elementy raportów tygodniowych miały zawierać wiadomości dotyczące ruchu transportów kolejowych i drogowych, stanu komunikacji telegraficznej i telefonicznej.

Raporty te miały uwzględniać dane na temat wybuchających powstań i rozruchów z uwzględnieniem ich zasięgu, zabarwienia politycznego i przywódców. Ponadto w raportach miały być zamieszczane dane o sowieckich zarządzeniach mobilizacyjnych, przejawach

---

4 Preliminarz budżetowy na lipiec 1920. Pismo Oddziału II NDWP do Oddziału II Dow. Frontu Połdn.Wschodn., t.13.

agitacji w wojsku i wśród ludności, sytuacji ekonomicznej na zapleczu frontu. Podsumowaniem raportów tygodniowych była ogólna ocena sytuacji pod względem wojskowym z uwzględnieniem przypuszczalnych ruchów wojsk nieprzyjacielskich i ogólnego stanu armii a także sytuacji polityczno-ekonomicznej<sup>5</sup>.

W miarę wycofywania się wojsk polskich wydawano kolejne rozkazy mające na celu tworzenie placówek wywiadowczych na opuszczanych terenach. 7 sierpnia Oddział II Dowództwa Frontu Południowo-Wschodniego wydał polecenie niezwłocznego przystąpienia do zorganizowania sieci rezydentów ideowych i płatnych. Szefowie podległych oddziałów II mieli nawiązać kontakty z organizacjami społecznymi, członkami kooperatyw, personelem sklepów, kolejarzami itp. oraz porozumieć się ze Strażą Kresową. Zadaniem powstających placówek miało być prowadzenie wywiadu: ofensywnego, politycznego i defensywnego /kontrwywiadu/ a także dywersji - na specjalny rozkaz. Komendanci placówek wywiadowczych mieli nawiązać łączność z Oddziałem II Frontu po upływie 10 dni od opuszczenia danego rejonu przez własne wojska<sup>6</sup>.

10 sierpnia rozpoczęto tworzenie placówek na terenach położonych na wschód i zachód od Bugu. Prowadzenie tych prac utrudniały ciągłe zmiany w ugrupowaniu własnych armii. Dlatego powstające siatki nie mogły zachować uporządkowanej struktury. W tej sytuacji Oddział II Dowództwa Frontu Południowo-Wschodniego zwrócił się do Oddziału II NDWP o przydzielenie 200.000 mkp w celu uruchomienia odrębnej sieci wywiadowczej, niezależnie od powstających z inicjatywy oddziałów II armii. Jednocześnie zapotrzebowano fundusz dyspozycyjny na miesiąc sierpień 1920 roku w kwocie 972.000 mkp i 3.500.000 rubli sowieckich<sup>7</sup>. Prace polegające na pozostawianiu wywiadowców w miejscowościach zajmowanych przez nieprzyjaciela przynosiły niewielkie rezultaty, ponieważ z reguły brak było z nimi łączności. Coraz bardziej było utrudnione przekroczenie linii frontu od strony sowieckiej. Kurierzy docierający z meldunkami do oddziałów II dostarczali z reguły wiadomości, które nie były już aktualne.

Podstawowym źródłem informacji były dane ujawniane przez radiowywiad. Przechwytywane depesze sowieckie zawierały dane ścisłe i aktualne. Bardzo często zdobywano w ten sposób tajne rozkazy z informacjami o składzie sił, planowanej marszrucie, rejonach koncentracji, terminach i kierunkach najbliższych uderzeń<sup>8</sup>. Ujawniana treść szyfrogramów sowieckich zawierała również wiadomości na temat położenia naszych wojsk, jakimi dysponował nieprzyjaciel. Dzięki dobrej pracy naszego radiowywiadu można było określić najsłabsze punkty atakujących sił bolszewickich, ustalić uchybienia w łączności między poszczególnymi oddziałami, braki w zaopatrzeniu w amunicję. Z adnotacji na odnalezionych depeszach przychwyconych przez nasz radiowywiad wynika, iż były one odczytywane i przetłumaczane w ciągu kilku godzin. Na przykład szyfrogram przejęty 9 sierpnia 1920 ro-

5 Schemat raportów tygodniowych z 20 VII 1920 r.: CAW, Dowództwo Frontu Płd. Wschodniego, t.13.

6 Pismo Oddziału II Dow. Frontu Połdn.Wsch. 1.519/II/20 z 18 VII 1920 r.: CAW, Dow. Frontu Połdn.Wschod.,t.13.

7 Pismo Oddziału II Dow. Frontu Połdn.Wsch. z 10 VIII 1920 r.: CAW, Dow. Frontu Połdn.Wschod.,t.13.

8 Tymczasowa instrukcja Oddziału II NDWP dla prowadzenia radiowywiadu z 18 VII 1920 r.: CAW, I Armia t.311.1.25.

ku o godz. 20.45 ze sztabu XVI Armii, adresowany do 2, 10, 8, 17 i 27 dywizji, Sekcja Szyfrów Oddziału II 1 Armii odczytała tego samego dnia o godz. 24.00. Treść depeszy została natychmiast przekazana Hughesem do Biura Wywiadowczego Oddziału II NDWP<sup>9</sup>.

Wiadomości od placówek wywiadowczych zafrontowych zawierały również ważne informacje. Łączność z niektórymi placówkami utrzymywano z terenu państw bałtyckich. Attache wojskowy w Rydze mjr Aleksander Myszkowski utworzył w tym okresie kilkuosobową placówkę /Agentura "Dor"/, która zdobywała informacje nie tylko o dyslokacji wojsk sowieckich. 1 sierpnia Agentura "Dor" informowała o wysłaniu ze Smoleńska do Mińska nowosformowanej w Samarze tzw. Wołżskiej Brygady Komunistów, złożonej z pułku im. Steńki Razina w sile 1.200 bagnetów i 39 KM oraz Samarskiego Pułku Komunistów liczącego 800 bagnetów i 22 KM, a także "Proletariackiej Drużyny" - 600 bagnetów i 6 KM. W Smoleńsku i Rosławlu stacjonowały nadal rezerwowe kadry frontu zachodniego liczące razem około 45.000 żołnierzy. Z Moskwy do Mińska wysłano 6 Specjalny Pułk Moskiewski - 1.000 bagnetów i 30 KM, utworzony z robotników - członków moskiewskich organizacji partyjnych<sup>10</sup>. 5 sierpnia mjr Myszkowski przysłał ważny raport dotyczący planowanych uderzeń Armii Czerwonej. Zamierzano przeprowadić się przez Wisłę w rejonie Płocka siłami Korpusu Kawalerii dowodzonego przez Węgra o nazwisku Szalak /Bek-Nurat/. Siły tego korpusu Agentura "Dor" oceniała na 12.000 szabel. Wiadomości z tego samego źródła dotyczyły zamierzeń 4 armii bolszewickiej, która miała być skierowana od strony Łomży i Białegostoku na Modlin z zamiarem wyparcia oddziałów polskich na lewy brzeg Wisły i oblężenie Warszawy. Mjr Myszkowski informował również o planowanym uderzeniu grupy wojsk bolszewickich na kierunku Siedlce-Łuków z zamiarem sforsowania Wisły w rejonie Góry Kalwarii<sup>11</sup>. Te wyprzedzające informacje miały duże znaczenie przy planowanych operacjach naszych wojsk. Zamierzenia sowieckie potwierdziły wkrótce ruchy Armii Czerwonej we wskazanych rejonach.

Ponieważ wiadomości nadsyłane z terenu państw bałtyckich były coraz ważniejsze, 11 sierpnia centrala poleciła mjr Myszkowskiemu utworzenie nowej placówki w Rydze, która miała usprawnić łączność z placówkami w Rewlu i Kownie.

Poważnym źródłem informacji o położeniu sił sowieckich było nasze lotnictwo. Eskadry wywiadowcze patrolujące wyznaczone rejony dostarczały aktualnych informacji o dyslokacji poszczególnych oddziałów, lokalizowały stanowiska artylerii, weryfikowały przebieg linii umocnień nieprzyjaciela itd. Najczęściej samoloty służyły do sprawdzania istotnych danych uzyskanych wcześniej przez inne źródła informacji np. radiowywiad. Na przykład 17 eskadra wywiadowcza przydzielona do 2 Armii prowadziła aktywne działania rozpoznawcze od pierwszych dni sierpnia patrolując obszary na wschód od Chełmna i Włodzimierza Wołyńskiego. Od 11 sierpnia loty wywiadowcze załóg tej eskadry zostały skierowane w rejon Brześcia i Ostrowa Lubelskiego. W okresie najcięższych walk na przedmościu warszawskim, zwłaszcza 14 i 15 sierpnia, samoloty 17 eskadry wspierały walki oddziałów polskich pod Radzyminem. W tym okresie w rejonie Wyszkowa i Pułtuska operowała 8 eska-

9 Tłumaczenie szyfrów przejętych 7.VIII 1920 r.: CAW, 1 Armia t.311.1.2.

10 Raport mjr A.Myszkowskiego attache wojskowego w Rydze z 1.VIII.1920 r.: CA MSW, A-II/115.

11 Raport mjr A.Myszkowskiego attache wojskowego w Rydze z 9.VIII.1920r.: CA MSW, A-II/115.

dra wywiadowcza. 3 eskadra działała bezpośrednio dla Kwatery Głównej Naczelnego Wodza. W dniach od 17 do 19 sierpnia eskadra wspólnie z 10 wywiadowczą prowadziła rozpoznanie obszarów: Maciejowice - Garwolin - Żelechów - Stoczek Łukowski - Siedlce - Łuków i dalej aż po Drohiczyn. Wiadomości zdobywane przez te eskadry miały duże znaczenie przy planowaniu kolejnych uderzeń na wycofujące się oddziały sowieckie.<sup>12</sup>

Treść codziennych raportów wywiadowczych opracowywanych przez Oddział II NDWP w końcu lipca i na początku sierpnia świadczyła o pełnym rozpoznaniu sił sowieckich zbliżających się do Warszawy. Luki w tych raportach dotyczyły najczęściej aktualnego położenia niektórych dywizji, jednak dane te były uzupełniane z reguły w treści kolejnego meldunku. 10 sierpnia Oddział II Dowództwa 1 Armii informował o położeniu: IV, XV i XVI Armii oraz rozmieszczeniu rezerw sowieckich. Wiadomości te zostały dostarczone przez placówki wywiadowcze i radiowywiad. Przejęto rozkaz Dowództwa XVI Armii, z którego wynikało, że 10 sierpnia wieczorem Sowieci zamierzali osiągnąć następujące odcinki: 27 dywizja: Turna-Czaple /stworzenie przyczółka mostowego Węgrów-Pobratyny/; 2 dywizja: Pobratyny-Jagodne /obsadzenie przepraw na rzece Kostrzyń/; 17 dywizja - szosa Siedlce - Kałuszyn - Trzemuszka; 10 dywizja miała zgrupować się w rejonie miejscowości Kasiurki, 10 km na południe od Siedlec.

Z meldunku tego wynikało również, że w rejonie Grajewa miała być rozlokowana 19 dywizja w sile około 2.000 bagnetów oraz 4 dywizja. Obie dywizje miały podlegać IV armii i zamierzano je użyć między 12 a 18 sierpnia. Ta ostatnia wiadomość wymagała jednak potwierdzenia. Meldunek ten zawierał także informacje o zorganizowaniu przez bolszewików transportu amunicji na front z baz odległych o 100-150 km. Nieprzyjaciel zmobilizował olbrzymie kolumny podwód angażując bezrolnych fernali, którym przydzielał ziemię dworską na prawach użytkowania. Nastrój wśród żołnierzy bolszewickich był w tym czasie dobry. Nie obawiano się wówczas kontrataku ze strony wojska polskiego a żołnierze liczyli na osiągnięcie niebawem Poznania, a w perspektywie na rozpoczęcie wojny z nowym wrogiem, Francją<sup>13</sup>.

Informacje uzyskiwane w okresie od 27 lipca do 2 sierpnia wskazywały na pojawienie się w wojskach nieprzyjaciela korzystnych dla nas zjawisk. Nadmierne rozciągnięcie frontu zmusiło bolszewików do włączenia do oddziałów liniowych wszystkich rezerw. Front znalazł się w odległości od 150 do 200 km od zaplecza. Na przykład stacją frontową dla XVI Armii była 1 sierpnia - Lida. Dowódca 3 Korpusu jazdy po otrzymaniu zadania uderzenia na Ostrołękę wysyłał rozpaczliwe meldunki do Dowództwa IV Armii o wzmocnienie ze strony IV Armii siłami 53 dywizji. Stan moralny tego korpusu, szef oddziału politycznego oceniał jako bardzo zły, grożący zupełnym rozkładem.

Z analizy innych raportów z tego okresu wynika, że nasz wywiad rzadko był zaskakiwany przez nieprzyjaciela a zapowiadane przez Oddział II przemieszczenia sił sowieckich odbywały się zgodnie z uzyskiwanymi wcześniej informacjami. W meldunkach codziennych przeważały informacje o ruchach wojsk sowieckich. Nie brak było także szczegółowych da-

12 K.A.Tarkowski, *Lotnictwo polskie w wojnie z Rosją Sowiecką 1919-1920*, Warszawa 1991, s.92-96.

13 Raport wywiadowczy nr 125 Oddziału II 1 Armii z 10.VIII.1920r.: CAW, 1 Armia t.311.1/13.

nych na przykład o uzbrojeniu poszczególnych dywizji. 6 sierpnia Oddział II 1 Armii informował, iż w dyspozycji artylerii 12 dywizji, wchodzącej w skład IV Armii, znajdowało się tylko 100 pocisków. Natomiast 17 i 27 dywizja z XVI Armii otrzymały wzmocnienie w postaci grupy artylerii wyposażonej po 4 działa 3 calowe i po 2 działa 6 calowe<sup>14</sup>.

Informacje zdobywane codziennie przez oddziały II Armii pozwalały na obliczanie sił nieprzyjaciela atakujących na poszczególnych odcinkach frontu. 11 sierpnia szef Oddziału II 1 Armii por. Dukiet przedstawił szczegółowe zestawienie, z którego wynikało, iż nieprzyjacielskie siły przed jej frontem liczyły ogółem 30-32.000 bagnatów i przeszło 2.000 szabel. Stan artylerii oceniano na 328 dział lekkich i ciężkich<sup>15</sup>.

13 sierpnia Oddział II 1 Armii znał zamierzenia sił wchodzących w skład IV, XV i XVI Armii. Na temat IV Armii informował, że "3 Korpus jazdy dąży do jaknajwiększego rozciągnięcia własnego lewego skrzydła i zdeorientowania nas co do odcinka, na który nieprzyjaciel zechce próbować przeprawy przez Wisłę". Przejęto radiodepeszę Dowództwa XVI Armii zawierającą zadanie zdobycia Warszawy. 14 sierpnia wieczorem siły wchodzące w skład tej armii miały osiągnąć następujące linie:

- 27 dywizja - stacja Jabłonna-Stanisławów /włącznie/,
- 2 dywizja - Stanisławów-Pustelnik /włącznie/,
- 17 dywizja - Pustelnik-Marki-Turów,
- 10 dywizja - Mokra Łąka-Wawer-Jarosław,
- 8 dywizja - Karczew-Otwock.

Z przejętego rozkazu sowieckiego wynikało również, że 27 dywizja mogła być następnie użyta, w zależności od rozwoju sytuacji, w kierunku południowym na Pragę. Ujawnione zadania, pozwoliły Oddziałowi II 1 Armii sformułować wniosek, iż cała XVI Armia zostanie przesunięta w kierunku prawego skrzydła. Taką ocenę potwierdzało ujawnienie 12 sierpnia, podczas walk w rejonie stacji Tłuszcz, 21 dywizji wchodzącej w skład III Armii. Dywizja ta wcześniej znajdowała się w rezerwie a liczebność pułków oceniano jedynie na 100-120 bagnatów. Aktualny rejon działania tej dywizji i zadanie dla XVI Armii potwierdzały przypuszczenie, że III Armia około 13 i 14 sierpnia zostanie przesunięta w prawo /na Modlin/ i ustąpi miejsca XVI Armii mającej działać na Warszawę. Stwierdzono również, iż 56 dywizja tej armii została uzupełniona żołnierzami z taborów a stan pułku liczył około 250 bagnatów<sup>16</sup>.

Tego samego dnia /13 sierpnia/ Oddział II 1 Armii nadesłał do Oddziału II NDWP kolejny raport wywiadowczy, w którym przedstawiono zmiany w położeniu sił sowieckich /IV, XV, III, XVI Armia/. III Armia posuwała się na Modlin z północnego wschodu, sięgając lewym skrzydłem /21 dywizja/ przedpoła Radzymina<sup>17</sup>. Z innych informacji wynikało, że siły sowieckie koncentrowały się w okolicy Radzymina i wzdłuż szosy Radzymin-Wy-

14 Raport wywiadowczy nr 121 Oddziału II 1 Armii z 6 VIII 1920 r.; CAW, 1 Armia t.311.1.44.

15 Obliczenie liczebności nieprzyjaciela przed frontem 1 Armii z 11 VIII 1920 r.; CAW, 1 Armia t.311.1/13.

16 Raport wywiadowczy nr 127 Oddziału II 1 Armii z 13 VIII 1920 r.; CAW, 1 Armia t.311.1/13.

17 Raport wywiadowczy nr 127<sup>a</sup> Oddziału II 1 Armii z 13. VIII 1920 r.; CAW, 1 Armia t.311.1/13.



szków. Następnego dnia uzyskano kolejne potwierdzenie zamierzeń bolszewików. Przy zabitym oficerze sowieckim znaleziono rozkazy, z których wynikało, że nieprzyjaciel kieruje się na Pragę oraz tyły Zegrza i Modlina.

W tym okresie, ostatecznych przygotowań do kontrofensywy, położono duży nacisk na uzyskiwanie wiadomości od jeńców. Szef Sekcji Ofensywy Oddziału II 1 Armii ppor. Le-mański polecił 13 sierpnia wszystkim oficerom informacyjnym dowództw /8 dywizji, 15 dywizji, 1 dywizji litewsko-białoruskiej, 2 dywizji litewsko-białoruskiej i 18 dywizji/ meldować codziennie o rezultatach przesłuchań ze szczególnym uwzględnieniem danych dotyczących przydziału taktycznego każdego z jeńców. Podobne działania podjęto na pozostałych odcinkach frontu<sup>18</sup>.

Oddział II 2 Armii był również dobrze poinformowany o położeniu sił sowieckich na własnym przedpolu. 14 sierpnia wieczorem meldował między innymi, iż 8 dywizja piechoty operowała w rejonie Karczew - Kołbiel - Osieck. Wiadomość ta pochodziła od jednego z jeńców z 66 pp. Ponadto patrole własne zlokalizowały we wsi Jabłoniec, położonej 5 km na północ od Paprotni, oddział w sile 300 bagnatów należący prawdopodobnie do Grupy Mozyrskiej<sup>19</sup>.

15 sierpnia Oddział II 2 Armii uzyskał informacje od ludności cywilnej na temat przygotowań bolszewików do przeprawy przez Wisłę w rejonie wsi Przedworzyca /na północ od Kozienic/. Wiadomości te potwierdzał zaobserwowany przez lotnictwo wzmożony ruch taborów bolszewickich w tym rejonie. Inne informacje uzyskane tego dnia pozwoliły zlokalizować siły 8 dywizji piechoty. Na przykład 22 brygada tej dywizji obsadziła linię Piotrowice - Dziecinów - Warszawice i osiągnęła Wisłę<sup>20</sup>.

Informacje te oraz kolejne meldunki Oddziału II 1 Armii potwierdzały dane przekazane 1 sierpnia przez Agenturę "Dor". Wywiad 1 Armii informował 16 sierpnia o działaniach 3 korpusu sowieckiego mających na celu dokonanie przeprawy przez Wisłę poniżej Włocławka. Stwierdzono również iż 11 dywizja XV Armii otrzymała rozkaz /31 i 32 brygada/ sforsowania Wisły i osiągnięcie Sochaczewa jeszcze 16 sierpnia. W wyniku naszej kontrakcji plan ten został zniweczony. Ważne wyprzedzające informacje uzyskano o położeniu XVI Armii. W ciągu dwóch lub trzech dni miała ona otrzymać wsparcie dla 17 dywizji. Spodziewano się ponadto przybycia 35 dywizji skierowanej z Syberii. Dywizja ta liczyła około 4.500 bagnatów. Jednocześnie uzyskano dalsze wiadomości o przygotowaniach do budowy mostu przez Wisłę w pobliżu wsi Podwoczyce<sup>21</sup>. Podane przykłady potwierdzały dobrą pracę naszego wywiadu w okresie poprzedzającym kontrofensywę.

16 sierpnia w dniu rozpoczęcia kontrofensywy naszych wojsk Oddział II NDWP dysponował dokładnymi danymi o przebiegu linii frontu, dyslokacji nieprzyjaciela, stanie liczebnym sił sowieckich. Wojska bolszewickie rozmieszczone na froncie sięgającym na północy

18 Pismo sekcji ofensywy Oddziału II 1 Armii do oficerów informacyjnych z 13.VIII 1920, CAW, 1 Armia t.311.1/13.

19 Meldunek sytuacyjny wieczorny nr 1 Oddziału II 2 Armii z 14.VIII 1920, CAW, 1 Armia t.311.1.44.

20 Meldunek sytuacyjny poranny nr 2 Oddziału II 2 Armii z 15.VIII 1920, CAW, 1 Armia t.311.1.44.

21 Raport wywiadowczy nr 130 Oddziału II 1 Armii z 16.VIII 1920, CAW, 1 Armia, t.311.1/13.

Korytarza Gdańskiego, a na południe linii dolnego Wieprza i zachodniego rejonu Bugu, dysponowały następującymi siłami:

IV Armia - 14.000 bagnetów, 6000 szabel, 69 dział i 360 K.M.

XV Armia - 24.000 bagnetów, 140 dział, 536 K.M. Stan liczebny poszczególnych dywizji był następujący: 54 dywizja - 5.000 bagn., 4-ta - 3.800 bagn., 16-ta 4.000 bagn., 11-ta 3.500 bagn., 33-cia 5.000 bagn., 5-ta 2.800 bagn.

II Armia - 17.300 bagn., 88 dział, 368 K.M. W poszczególnych dywizjach skład następujący: 6-ta 3.200 bagn., 21-sza 4.800 bagn., 56-ta 3.500 bagn., 27-ma 5.800 bagn.

XVI Armia - 14.800 bagn., 72 działa, 512 K.M. W poszczególnych dywizjach skład następujący: 2-ga 4.800 bagn., 17-ta 3.800 bagn., 10-ta 3.000 bagn., 8-ma 3.200 bagn<sup>22</sup>.

Z rozpoznania Oddziału II wynikało, iż nieprzyjaciel dysponował 9 dywizjami piechoty oraz korpusem jazdy. Z ostatnich informacji wynikało, iż dowództwo sowieckie nie spodziewało się większego oporu ze strony naszych wojsk i dlatego wydało rozkaz do generalnego szturm na Warszawę, przy równoczesnym sforsowaniu Wisły w górze rzeki pod Maciejowicami i w dole rzeki na północ od Modlina. Było wiadome, że do akcji tej zostaną użyte wszystkie siły będące w dyspozycji. Sytuacja ta i zamierzenia nieprzyjaciela nie uległa zmianie do rozpoczęcia ataku flankowego własnej 4 Armii /Grupa Uderzeniowa Naczelnego Wodza/. Atak ten odrzucił na wschód wojska Grupy Mozyrskiej i gniotąc lewe skrzydło XVI Armii atakującej Warszawę stworzył lukę, której nieprzyjaciel ze względu na brak rezerw nie był w stanie zapełnić i zmuszony został do pośpiesznego odwrotu. Wkrótce po pierwszych sukcesach Oddział II uzyskał potwierdzenie o korzystnym rozwoju sytuacji. W nocy z 17 na 18 sierpnia Oddział II 1 Armii otrzymał informację od żołnierza WP, który zbiegł z niewoli bolszewickiej, iż nieprzyjaciel wycofał swoją artylerię z miejscowości Chruściel, a w miejscowości Kraszew nie było już piechoty a jedynie niewielki oddział dla zabezpieczenia odwrotu. Żołnierz ten dostarczył również wiadomość o tym, że bolszewicy otrzymali rozkaz wycofania się za rzekę Bug. Wyślane natychmiast oddziały zwiadowcze na odległość 5 km od miejscowości Zagościniec powróciły nie napotykając nieprzyjaciela. Wkrótce uzyskano potwierdzenie z innego źródła, iż 18 sierpnia dowództwo nieprzyjaciela wydało rozkaz do odwrotu, wyznaczając jako pierwszą linię oporu rzekę Liwiec. Z rozpoznania Oddziału II wynikało, iż przygotowano tam na 20 sierpnia kontrakcję, w której IV i XV Armia skoncentrowane w rejonie Przasnysza - Ciechanowa po Narew miały uderzyć na lewe skrzydło wojsk polskich. Równocześnie III i XVI Armia miały bronić przepraw Narew-Bug i linii Liwca z równoczesnym przygotowaniem rezerw. Z innych informacji zdobytych 18 sierpnia w rezultacie przesłuchań dużej grupy jeńców /629 żołnierzy/ z 4, 5 i 16 dywizji, wynikało, iż w szeregach Armii Czerwonej wkradała się panika, obserwowano brak koordynacji akcji oraz wymykanie się z rąk komisarzy władzy nad żołnierzami<sup>23</sup>.

Kolejne informacje zdobyte przez nasz wywiad świadczyły o tym iż Grupa Mozyrska skoncentrowana w rejonie Janów - Biała - Brześć Litewski - Sławatycze ma przeprowadzić flankowe uderzenie na prawe skrzydło 4 Armii posuwając się w kierunku na Siedlce. Za-

22 Zestawienie za czas od 16 do 27 VIII 1920 r., CAW, 4 Armia t.151.

23 Tamże.

miar ten uprzedziło uderzenie 4 Armii, które odrzuciło dywizje nieprzyjaciela w kierunku południowo-wschodnim. Jednocześnie lewe skrzydło 4 Armii zaatakowało przegrupowujące się centrum sił nieprzyjaciela. Podczas tej akcji uległy rozbiciu: 8, 10, 17, 2, 27, 56, 21, 5, 6 dywizje piechoty. Obserwując ich resztki stwierdzono, iż bolszewicy rozpoczęli tworzyć kombinowane grupy obrony w rejonie Bielsk - Białystok i w rejonie Kobrynia wspierane nielicznymi siłami oraz uprzednio awizowanymi przez Oddział II dywizjami: 55, 30, 35 i 22, przystanymi z głębi Rosji.

Z rozpoznania Oddziału II NDWP wynikało, iż północna grupa dywizji sowieckich atakujących Warszawę /IV i XV Armia/ nie zdążyła przeprowadzić planowanego odwrotu i mając odcięta drogę w kierunku północno-wschodnim przez oddziały 4 Armii coraz bardziej była napięrana z południa i od zachodu przez lewe skrzydło naszych wojsk oraz oddziały pomorskie, podejmowała rozpaczliwe wysiłki celem przełamania opasującego pierścienia w rejonie Kolna w kierunku na Grajewo. Po pierwszych niepomyślnych walkach piechota przeciwnika zaczęła się częściowo poddawać a w większej masie przekroczyła granicę Prus Wschodnich.

Oddział II dysponował dokładnymi danymi o siłach bolszewickich jakie przeszły do Prus. Do 25 sierpnia znalazło się tam: 293 oficerów, 29.632 żołnierzy, 10.681 koni, 28 armat<sup>24</sup>.

W dalszym ciągu obserwowano pozostałe siły sowieckie. Na przykład III Armia składająca się z 21, 56 i 27 dywizji skoncentrowała się w rejonie Grodno - Wołkowysk. Stan liczebny 21 dywizji oceniano na około 500 bagnatów, 26 na 300 bagnatów a 27 na 2.000 /?/. Siły XVI Armii zostały poważnie rozbite. Nie istniała już 17 i 2 dywizja piechoty a 10 i 8 dywizja piechoty licząca około 800 bagnatów koncentrowały się w rejonie Prużan. Resztki sił Grupy Mozyrskiej stwierdzono w rejonie Kobrynia<sup>25</sup>.

W końcowym etapie bitwy warszawskiej Oddział II NDWP dysponował szczegółowymi danymi o uzbrojeniu, umundurowaniu, zaprowiantowaniu, łączności, nastrojach nieprzyjaciela. Stwierdzono poważne braki karabinów. Oddziały liniowe otrzymywały broń odbieraną formacjom tyłowym. Pod dostatkiem było jeszcze amunicji karabinowej, natomiast całkowicie brakowało amunicji artyleryjskiej. W stosunku do ilości żołnierzy w poszczególnych oddziałach wzrosła poważnie liczba karabinów maszynowych. Jedyne kawaleria nie odczuwała braków w umundurowaniu. Oddziały sowieckie były aprowizowane drogą rekwizycji u miejscowej ludności. Nie stwierdzono zorganizowanego własnego zaopatrzenia. Potwierdziły się wcześniejsze informacje naszego wywiadu o dobrze zorganizowanej łączności. Aparaty telefoniczne znajdowały się nawet przy niższych jednostkach Armii Czerwonej. Oddziały frontowe miały stałe połączenia telefoniczne z taborami. Przy wyższych dowództwach były aparaty Morse'a i Hughesa. Radiostacje będące w dyspozycji dywizji wykorzystywano bardzo intensywnie. Oddział II zwrócił uwagę na fakt, iż nieprzyjaciel szybko przeprowadzał naprawę zburzonych mostów kolejowych i zamianę linii na szeroko-torowe. Transporty kolejowe z głębi Rosji Sowieckiej, w okresie bitwy warszawskiej, dochodziły do Brześcia<sup>26</sup>.

24 Raport oficera łącznikowego Naczelnego Dowództwa w Gdańsku o przechodzeniu bolszewików do Prus Wschodnich z 25 VIII 1920, [w:] *Sąsiedzi wobec wojny 1920 r.* /oprac. J.Cisek/, Londyn 1990, s.206-207.

25 Zestawienie za czas od 16 do 27 VIII 1920 r. ...

26 Tamże.

Informacje uzyskane od jeńców sowieckich oraz na podstawie zdobytych dokumentów sztabowych i materiałów propagandowych, pozwoliły dokonać analizy uwarunkowań politycznych ofensywy bolszewickiej oraz sytuacji wewnętrznej w Rosji Sowieckiej. Oddział II zwrócił uwagę na fakt, iż wskutek pośpiechu nieprzyjaciel nie zdołał wprowadzić do walki wszystkich swoich rezerw, ale jednak najlepsza część sił Armii Czerwonej została zniszczona. W raporcie Oddziału II oceniającym przebieg bitwy warszawskiej podkreślono, że miarą naszego zwycięstwa było nie tylko zdobyte setki dział i dziesiątki tysięcy jeńców, ale utrata "kolosalnego kapitału agitacji", na którą nieprzyjaciel zużył wiele czasu i energii oraz zupełne zdyskredytowanie haseł politycznych.

Rozczarowanie i wrażenie doznanej klęski, miało, w ocenie Oddziału II, wstrząsnąć nie tylko armią sowiecką ale i ówczesnym ustrojem Rosji oraz przyczynić się do oczyszczenia atmosfery jaką stworzono wokół Polski na arenie międzynarodowej.